

Trybuna naszych wrogów

Słynny prof. Szymanowski w akcji

Biadolenie na łamach żydowskiej „Epoki”

Na terenie młodzieży

Na terenie młodzieży endecja zawsze żerowała chętnie. Młodzież akademicka w masie swojej wykonała w porównaniu z okresem przedniepodległościowym zdecydowany wzrost na prawo. Socjaliści stali się mniejszością.

W Polsce niepodległej endecja od pierwszej chwili zapanowała na wyższych uczelniach. Dotyczy to zarówno profesorów, jak i studentów. Wśród pierwszych zrobiła pewien wyłom sanacja, chociaż mniejszy, niż się napozór wydaje. Wśród młodzieży przedstawiają się endekom zdecydowanie socjaliści i komuniści i częściowo młodzież ludowa. Młodzież sanacyjna, popierana przez rząd moralnie i materialnie, po częściowo przedstawiała się dość licznie, ale zwycięstwa endekom wydrzeć się zdołało.

Stały bojkot studentów żydów

Obecnie akcja endeka weszła w nową fazę, niepraktykowaną dotychczas. Padło hasło stałego bojkotu studentów żydów. Zewnętrzny tego wyrazem jest wyznaczanie dla nich osobnych miejsc w audytoriach i salach ćwiczeń. Bojkot zaczyna się również na chrześcijan, którzy ośmielają się bronić kolegów żydów. W ten sposób akcja antysemicka przeistacza się w chroniczną wojnę domową na terenie uniwersytetu.

W całym kraju

Jest to, niewątpliwie, planowa polityka, dyktowana z góry, gdyż jednocześnie mnożą się wypadki brutalnych ekscesów antysemickich w rozmaitych punktach kraju, organizacje inteligencji zawodowej, zwłaszcza adwokaci uchwalały wyrzucenie żydów z odnośnego zawodu i t. d. Jednocześnie gazety endeckie jawnie nawołują do wprowadzenia w Polsce praktyk hitlerowskich i skrzętnie notują wszystkie wystąpienia antyżydowskie.

Nowożytne ghetto akademickie

Przeprowadza się z całą bezwzględnością zasadę osobnych ławek dla żydów, najczęściej na końcu sali. Kto się opiera, jest wyrzucany. Studentów Polaków, siedzących razem z żydami, podaje się bojkotowi. To nowożytne ghetto akademickie jest ponoc wynalazkiem lwowskiej politechniki, ale przyjmują je i w innych uczelniach. Ze zdumieniem i żalem stwierdzić należy, że we Lwowie nie spotkało się to z solidarnym sprzeciwem profesorów i dziekanów. Niektórzy nawet przeciwnie sankcjonowali ten karygodny wybrzyk, wyznaczając osobne miejsca i sale rysunkowe dla studentów żydów. Podobno opierającym się grozono relegowaniem.

Bojkot profesorów — tu go boli...

Napastnicy się rozzuchwalili. Świadczy o tym bojkot już nie stu-

M'emieckie apetyty na Alzację i Lotaryngię

W Niemczech powstała organizacja mająca na celu wprowadzenie wśród społeczeństwa niemieckiego propagandy na rzecz odzyskania Alzacji i Lotaryngii. Wśród przywódców organizacji znajdują się dawni mieszkańcy Alzacji i Lotaryngii oraz wybitni hitlerowcy.

Nowy dyrektor ubezpieczalni

Dotychczasowy dyrektor ubezpieczalni społecznej w Warszawie, p. Tadeusz Szubartowicz, został zwolniony z dniem 1 października.

Dyrektorem ubezpieczalni warszawskiej mianowany został dyrektor wydziału organizacyjnego w Z. U. S. dr. Zajac. Nowy dyrektor obejmie nowe stanowisko za kilka dni, ponieważ obecnie znajduje się za granicą. Dr. Zajac bierze udział w zjeździe przedstawicieli instytucji ub. społ. w Pradze.

dentów, lecz profesorów, którzy publicznie potępili zarządzenie o ławkach. Tak się przedstawia jeden wariant rozumowania niedoszłych pacyfikatorów, oparty na dobrych chęciach.

Profesorskie życzenia dla komunistów

Jakż jest ogólny bilans sytuacji, która wytworzyła w uniwersytecie atmosferę niebawale ciężką. Uniwersytet nie może być terenem zasadniczej rozprawy z

antysemityzmem. Walkę z nim toczą stronnictwa polityczne: socjaliści, komuniści, różne ugrupowania demokratyczne. Jest ona ciężka, ale musi się skończyć zwycięstwem sprawiedliwości społecznej.

Ostateczny cel polityki endeckiej

W uniwersytecie ostatecznym celem polityki endeckiej jest całkowite usunięcie żydów i wyeliminowanie ich z zawodów, do

których przygotowuje wykształcenie akademickie. Tak samo traktowana jest sprawa profesorów żydów. Barbarzyństwo endeckie nie oszczędza, idąc śladem hitlerowców, ani nauki, ani zasługi, ani sędziwego wieku. Zdawałoby się, że tępotą i wandalizmem niemiecki imponuje naszym endekom. Z tymi objawami zdziwienia, gwałtem fizycznym, z przemocą moralną, terroryzującą wszystkich, co przywykliśmy cenić w życiu kulturalnym, muszą walczyć ci, którzy z obowiązku i stanowiska swego stoją na straży kultury.

„Profesorowie powinni nieść wysoko sztandar”... (czerwony?)

Profesorowie powinni nieść wysoko sztandar godności nauki, powinni odważnie i szczerze podać rękę młodzieży, która chce pokoju na terenie akademickim, powinni potępić tych, którzy wprowadzają walkę z kolegami i postępowaniem swoim plamą honoru przybytku wiedzy. Krzykliwej demagogii obałamuczonej młodzieży i prasy endeckiej powinni przeciwstawić własną odwagę cywilną.

Udaremniiony zamach na właściciela Truskawca

TRUSKAWIEC 1. 10. (tel. wł.) W domu zarządu zdrojowego dokonano zamachu na dyrektora zakładu zdrojowego w Truskawcu, dr. Romana Jarosza, oraz jego brata, inż. Aleksandra Jarosza. Zamachu dokonał 32-letni strażnik lasów należący do Truskawca, Michał Kobielnik. Miał on opuścić posadę z dniem 30 września, zwolniony wskutek niedbalstwa pełnienia swych obowiązków. Kobielnik, przyszedłszy do zarządu zdrojowego, zachował się arogancko wobec inż. Jarosza, żądając wypuszczenia go do gabinetu naczelnego dyrektora. Gdy pertraktacje nie odniosły skutku, Kobielnik wdarł się przemocą do gabinetu dr. Jarosza, z okrzykiem: „Dla mnie szubienica jest nie”, wy dobył rewolwer, kierując go w stronę dr. Jarosza. Widząc to, inż. Aleksander Jarosz zasłonił brata i wspólnie z nim usiłował odebrać napastnikowi rewolwer. Rozpoczęła się walka, w której Kobielnik, który jest osobni-

kiem o dużym wroście i siłę, trudno było obezwładnić. W czasie szamotanicy rewolwer wystrzelił i pocisk przebił tuż nad głową dyr. Jarosza. Cienka ścianka, wpadając do sąsiedniego pokoju, gdzie pracowało kilku urzędników zakładu. W chwili po tym padł drugi strzał, na szczęście chybił. Gdy przy pomocy funkcjonariusza zdrojowego, Boria, zdołano Kobielnikowi wyrwać z ręki broń, wydobył on nóż sprężynowy i rzucił się w stronę dyrektora. Nadbiegającą z pomocą żonę inż. Jarosza, p. Olę Jarosową, napastnik sterował i począł gonić w stronę klubu towarzyskiego. Nadbiegła zaalarmowana policja, obezwładniła Kobielnika, doprowadzając go, okutego na kajdany na posterunek. Kobielnik jest znanym w Truskawcu awanturnikiem i kryminalistą. M. in. skazany był na karę półtorarocznego więzienia za bójstwo przodownika policji państwa wej.

Słowacy żądają nadal wykonania umowy pitsburskiej

BRATISLAWA 1. 10. Prezydent Benesz podczas swej podróży po Słowacji przybył do Ružomberku, gdzie udał się na grób Słowaków, poległych podczas manifestacji narodowej w październiku 1907 r. Prezydenta powitał dłuższym przemówieniem przywódca słowackiego stronnictwa ludowego Ks. Hliuka, który oświadczył m. in.: „Panie prezydencie, trwamy nadal przy naszych oświadczeniach, złożonych w Pittsburghu dnia 30 maja 1918 r. i w Turcz.

Św. Marcinie dnia 30 października 1918 r. To, co mówił prezydent Masaryk w Pittsburghu, to powtarzamy również we wszystkich miastach: „domagajcie się wszystkich urzędów, nawet najwyższych — a otrzymacie je”. Trwamy również przy tym, co nam gwarantuje nasza magna charta — umowa pitsburska: „Słowacy będą mieć własną administrację, swój sejm i swoje sądy”. Język słowacki będzie językiem urzędowym w szkołach, urzędach i życiu publicznym”.

Groźba wojny japońsko-chińskiej

Chiny stanowczo odrzucają żądania Japonii

LONDYN, 1. 10. Z Szanghaju donoszą: Przedstawiciel Czaing - Kai - Czek oświadczył, iż jak dotychczas warunki stawiane przez Japonię były dla rządu chińskiego nie do przyjęcia. Jednak Czaing - Kai - Czek nie traci nadziei dojścia z Japonią do

kompromisu. O ile jednak, oświadczył Czaing - Kai - Czek, Japonia będzie obstawała przy wysuniętych przez nią obecnie żądaniach, nie zostanie Chinom nic innego, jak przyjąć walkę i prowadzić ją do końca bez względu na wyniki.

Czego domaga się Japonia?

LONDYN, 1. 10. — Z Tokio donoszą: Agencja „Nitsi - Nitsi” podaje, że wczoraj odbyła się ważna narada trzech ministrów: spraw zagranicznych, wojny i marynarki. Narada trwała przeszło 4 godziny. Na naradzie zostało postanowione, że, o ile Chiny nie uznają „specjalnej sytuacji” pięciu prowincji północnych i nie zgodzą się na odrębny dla nich statut, Japonia będzie musiała użyć wszystkich środków, które ma w swym rozporządzeniu, aby zmusić Chiny do uległości.

LONDYN, 1. 10. — Z Tokio donoszą: Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało ambasadorowi japońskiemu instrukcje w sprawie rokowań z marszałkiem Czaing - Kai - Czekiem. Pertraktacje będą dotyczyły trzech głównych punktów:

- 1) ukrócenia propagandy antyjapońskiej w Chinach,
- 2) przywrócenia stosunków przyjaznych między Japonią a Chinami, i
- 3) rozwiązania wszystkich spraw spornych w atmosferze porozumienia. W myśl punktu pierwszego rząd japoński domaga się od rządu nankińskiego rozwiązania

wszystkich tajnych stowarzyszeń, uprawiających agitację antyjapońską, usunięcia podręczników szkolnych i innych książek o treści nacjonalistycznej i wrogiej Japonii. Polityka porozumienia japońsko - chińskiego winna się oprzeć, zdaniem rządu tokijskiego, na usunięciu wszelkich wpływów obcych, które tamują dojście do porozumienia obu wielkich mocarstw azjatyckich.

Nowe wojska wciąż idą

LONDYN, 1. 10. — Z Szanghaju donoszą: Dzienniki podają, iż wczoraj przybyły do Hankou dwa nowe kontroptedowce japońskie i wysadziły desant.

Instytut kultury wsi rozpocznie swą działalność

W dzisiejszym Dzienniku Ustaw ukazał się dekret o powołaniu do życia Państwowego Instytutu Kultury Wsi. Głównym inicjatorem tego Instytutu jest p. minister Poniąkowski. Sam projekt Instytutu omawiany był szeroko na zjeździe, poświęconym sprawie kultury wsi.

Z utworzenia Instytutu bardzo są zadowolone t. zw. koła działaczy społecznych, należące do odłamu sanacji, zwanego „naprawcami”. Należy mieć nadzieję, że Instytut nie będzie przez nie wyzyskiwany do akcji politycznej.

Warszawska giełda pieniężna w dniu 1 października

Dewizy: Bruksela 89.85; Gdańsk 100.00; Kopenhaga 117.35; Londyn 26.28; Nowy Jork 5.31; Nowy Jork (kabel) 5.31 i 1/4; Oslo 132.05; Sztokholm 135.55.

Papiery procentowe: 7 proc. poź. stabil. 50.00 (odcinki po 500 dol.) 51.00 (w proc.); 3 proc. poź. prem. inwest. I-iej em. 62.50; II-iej em. 64.00; 4 proc. państw. poź. prem. dolar. 47.00 — 47.25; 8 proc. poź. dolar. 73.00 (w proc.); 4 i pół proc. L. Z. ziemskie serja V-ta 45.50 — 46.00; 4 i pół proc. L. Z. Poz. ziemstwa kred. serja L 39.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy 53.50 — 54.00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 53.50 — 54.00 5 proc. L. Z. m. Radomia (1933 r.) 38.50; 5 proc. L. Z. m. Częstochowy (1933 r.) 45.50.

Akcje: B. Polski 105.50 — 104.50 — 106.00; Sita i Światło 27.50; Warsz. Tow. Fabr. Cukru 28.50 — 29.50; We giel 16.00; Lilpop 14.50 — 15.25 — 15.00; Modrzejew 6.25 — 6.50; Norblin 61.00; Ostrowiec 31.00 — 31.50 — 31.25; Starachowice 37.00 — 37.50 — 37.25; Haberbusch 42.00.

W obrotach prywatnych 4 proc. poź. konsolidacyjna 48.25 — 48.50 (drobne), 48.75 — 49.25 (grubsze).

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. poź. z r. 1925 (Dillonowska) 75.75 — 78.00; 7 proc. poź. Śląska 64.00 — 65.00; 7 proc. poź. m. Warszawy (Magistrat) 64.00 — 63.25 — 64.50.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na dzisiejszym zebraniu giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie notowano za 100 kgl. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: pszenica jednolita 25.50 — 26.00, zbierana 25.00 — 25.50, żyto I-szy stand. 17.25 — 17.50, żyto I-A stand. 17.50 — 17.75, żyto II-gi stand. 17.00 — 17.25, o wies I-szy stand. 16.25 — 16.75, o wies I-A stand. 16.75 — 17.00, o wies II-gi stand. 15.75 — 16.25, jęczmień browarny 23.00 — 24.50, gat. II-gi 20.50 — 21.00, gat. III-a 19.50 — 20.00, gat. IV-ty 18.75 — 19.00, groch polny 18.00 — 19.00, Victoria 26 — 28.50, wyka 18.50 — 19.50, peltuska 19.50 — 20.50, tulin niebieski 8.25 — 8.75, lubin 20.75 — 21.50 — 13, rzepak zimowy i letni 12.50 — 13, rzepak zimowy 37.50 — 38.50, siemię lniane bazy 32.50 — 33.50.

Rektor wyeksmitował „Koło Ekonomistów”

Rektor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie odmówił organizacji studentów „Koła Ekonomistów” prawa do lokalu w gmachu uczelni. Rektor polecił wyeksmitować Koło z zajmowanego dotychczas lokalu, co też się stało. Zarządzenie swoje rektor uzasadnił brakiem sal wykładowych.

Stwierdzono, że w lokalu, zajmowanym przez Koło Ekonomistów, w bieżącym roku odbywać się będą wykłady jedynie w ilo-

ści 10 godzin tygodniowo.

Młodzież akademicka jest przekonana, że usunięcie Koła Ekonomistów, pozostającego pod wpływami studentów - narodowców jest zarządzeniem tendencyjnym, mającym na celu ograniczenie wpływów tej organizacji na rzecz niepopularnej „Bratniej Pomocy”. Członkowie Koła Ekonomistów postanowili zwrócić się do wyższych władz oświatowych z prośbą o cofnięcie eksmisji.

Skandaliczne narażanie dzieci szkolnych

Jeżeliż już piętowano używanie dzieci szkolnych, bez względu na ich dobro, wśród speki letniej, deszczu, wiatru i zimna do „dekoriowania” rozmaitych uroczystości i imprez, oraz wybieranie najmniej odpowiedniejszych pór do zwiędzania nakazanych przez zwierzchność obiektów. Świeżo mamy do zanotowania skandaliczny fakt, że wśród niebawale, jak na wrzesień zimna, na deszczu, wyprowadzono dzieci szkolne na wystawę MEL. Nieliczni zwiędzający i z konieczności marzną-

cy w pawilonach oprowadzający i dozorujący z oburzeniem i litością patrzyli na biedne dzieciaki, które bezwzględnie włożono od pawilonu do pawilonu przez kaluże, w których nawet dorosli, nie mogąc ich ominąć, przemacali nogi, i drżącym z zimna, przemoczonym, niezdolnym do oglądania czegokolwiek, pokazywano wystawę.

Bezmyślność ludzi, mogących dopuścić do takich faktów, przechodzi wszelkie granice.

Plan wielkich inwestycji w dziedzinie dróg wodnych

Ministerstwo Komunikacji opracowało czteroletni plan robót w dziedzinie dróg wodnych, ze szczególnym uwzględnieniem problemu uporządkowania Wisły, która, z wyjątkiem niewielkich odcinków w dolnym biegu, na ogół prawie nie nadaje się do żeglugi.

Pierwszy etap tego planu przewiduje wybudowanie czterech zbiorników wodnych w Porębie, Kozłowej Górze, Rożnowie i Czechowie. Zbiorniki te będą miały wielkie znaczenie dla uregulowania żeglugi na Wiśle i ochrony przed niszczycielskimi powodziami. Jak wiadomo, straty wywołane powodzią w r. 1934 wyniosły około 100 milionów złotych. Zbiorniki w Kozłowej Górze i Czechowie pozwolą ponadto wytwarzać energię elektryczną w ilości około 200 milionów KWH rocznie. Zapory wodne w Porębie i Rożnowie są już częściowo wykonane.

Planuje się następnie częściową regulację Wisły, oraz budowę portów w Puławach, Żeraniu pod Warszawą, Plocku i Włocławku, a także zabezpieczenie Krakowa przed powodzią. Wisła ma być uregulowana w ten sposób, aby barki węgłowe o pojemności 200 do 300 ton mogły docierać do Warszawy. Potoki górskie mają być uregulowane dla zabezpieczenia przed powodzią, mi okolic podgórskich.

W dalszym ciągu plan czteroletni przewiduje połączenie Warszawy z Wisłą przez jezioro Gopło. Pozwoli to wykorzystywać Wartę, jako wodny szlak komunikacyjny i włączyć ją do głównego systemu wodnego Polski — systemu Wisły. Prypęć i jej dopływy mają być uregulowane, a kanały: Ogińskiego i Królewski naprawione. Umożliwiłoby to tanią i dogodną komunikację z województwami wschodnimi a przede wszystkim ułatwiłoby tanią i wygodną dostawę kamienia z wielkich zagłębi kamienia wysokowartościowego: Kletowa i Janowej Doliny.

Oprócz tego, jak donosiliśmy,

kończy się opracowanie ścisłego planu inwestycyjnego w dziedzinie komunikacji na rok przyszły. Plan ten przewiduje m. in. budowę 2.000 km. dróg o ulepszonej nawierzchni, 12 km. bieżących mostów, (betonowych i żelaznych) m. in. mosty na Wiśle w Plocku, Szczucinie i Włocławku, unowocześnienie taboru kolejowego oraz budowę niektórych nowych linii.

Szeroka samodzielność lasów państwowych

Dziś ukazał się dekret Prezydenta R. P. o gospodarce leśnej. Dekret przewiduje, iż ogólna ilość lasów, znajdujących się pod opieką państwa, nie może być zmniejszana. Możliwe są natomiast jedynie przesunięcia, to znaczy zalesienie jednych obszarów, a przemiana innych pod uprawy rolnicze. Niektóre lasy będą jednak przez ministra Rolnictwa uznane za lasy ochronne.

Dekret jest na ogół wyrazem dążenia do stworzenia podstaw prawnych szerokiej działalności lasów państwowych, a zwłaszcza dla działalności lasów państwowych w zakresie przemysłu drzewnego przetwórczego. Okres bilansowy lasów trwać będzie od 1-go października do końca września.

Jak wiadomo, sumy przeznaczane na spłatę odsetek i rat pożyczek zagranicznych, emitowanych przed 27 kwietnia r. b. deponowane będą na specjalnym rachunku w Banku Polskim. Z tych zablokowanych rachunków sumy te zwalniane są na mocy odrębnych porozumień Skarbu Państwa z posiadaczami poży-

Lasy będą pokrywały swe wydatki z dochodów własnych, sporządzając sprawozdania i bilanse, zawierające rachunek strat i zysków. W budżecie państwowym uwidoczniła będzie jedynie wpłata lasów do skarbu. Lasy za zgodą ministra Rolnictwa mogą uczestniczyć w spółkach i spółdzielniach.

Minister Rolnictwa wyda odrębne przepisy służbowe, uposażeniowe i emerytalne dla pracowników Lasów Państwowych, którzy nie stracą jednak charakteru pracowników publiczno - prawnych. Do służby ochronnej lasów przyjmowane będą osoby, które odbyły służbę wojskową, a przede wszystkim podoficerowie rezerwy.

Sposób zapłaty odsetek od pożyczek zagranicznych

Jak wiadomo, sumy przeznaczane na spłatę odsetek i rat pożyczek zagranicznych, emitowanych przed 27 kwietnia r. b. deponowane będą na specjalnym rachunku w Banku Polskim. Z tych zablokowanych rachunków sumy te zwalniane są na mocy odrębnych porozumień Skarbu Państwa z posiadaczami poży-

czek. Sprawy deponowania w Banku Polskim sum, przeznaczonych na wypłatę odsetek i rat kapitałowych z tytułu zagranicznych zobowiązań Skarbu Państwa, banków państwowych, przedsiębiorstw i funduszy państwowych oraz związków samorządu terytorjalnego reguluje dekret, który się dziś ukazał.